

WYROK

W IMIENIU RZECZPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 sierpnia 2017 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu w Wydziale XVII Karnym Odwoławczym

w składzie:

Przewodniczący: SSO Agata Adamczewska

Sędziowie: SSO Jarosław Ochocki

SSR Anna Michałowska (spr.)

Protokolant: sekr. sąd. Agnieszka Popławska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej Poznań- Wilda w Poznaniu Łukasza Terpińskiego

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 30 sierpnia 2017 roku

w sprawie S. G. (G.), oskarżonego o przestępstwo z art. 207§1 k.k.

apelacji obrońcy oskarżonego od wyroku Sądu Rejonowego Poznań- Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu z dnia 28 marca 2017 roku (sygn. akt VI K 673/16)

1. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy,
2. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz (...) kwotę 516,60 zł (w tym VAT) tytułem nieopłaconych nawet w części kosztów pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym,
3. zwalnia oskarżonego od obowiązku zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

SSR Anna Michałowska SSO Agata Adamczewska SSO Jarosław Ochocki

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 28 marca 2017 roku Sąd Rejonowy Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu w sprawie o sygn. akt VI K 673/16 uznał oskarżonego S. G. za winnego tego, że:

- a) w okresie od 1 listopada 2015 roku do 25 kwietnia 2016 roku w P. znęcał się fizycznie i psychicznie nad swoją matką J. G. poprzez wszczynanie awantur, wyzywanie wulgarnymi słowami, grożenie pozbawieniem życia i zdrowia, popychanie, szarpanie, uderzanie drewnianym kijem od miotły, rzucanie w jej kierunku kamieniami, tj. przestępstwa z art. 207§1 k.k., i za to przestępstwo na podstawie art. 207§1 k.k. w zw. z art. 37 a k.k. wymierzył oskarżonemu karę 1 roku ograniczenia wolności, polegającą na wykonywaniu nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 godzin miesięcznie,
- b) w nieustalonych dniach w okresie pomiędzy 1 listopada 2015 roku a dniem 25 kwietnia 2016 roku w P., działając w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, co najmniej kilka razy znieważył swoją siostrę U. G., wyzywając ją wulgarnie, tj. przestępstwa z art. 216§1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to przestępstwo na podstawie art. 216§1 k.k. wymierzył mu karę 2 miesięcy ograniczenia wolności, polegającą na wykonywaniu nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 godzin miesięcznie.

Ww. kary jednostkowe Sąd sprowadził do kary łącznej 1 roku ograniczenia wolności polegającej na wykonywaniu nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 godzin miesięcznie. Nadto, na podstawie art. 72§1 pkt 5 k.k. w zw. z art. 34§3 k.k. Sąd zobowiązał oskarżonego do powstrzymywania się od nadużywania alkoholu i innych substancji odurzających, a na podstawie art. 624§1 k.p.k. zwolnił oskarżonego od obowiązku zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych.

Apelację od powyższego wyroku złożył obrońca oskarżonego, zaskarżając go w całości na korzyść oskarżonego i zarzucając mu:

1. na podstawie art. 438§2 k.p.k. obrazę przepisów postępowania mających istotny wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 4, 7 i 92 k.p.k. poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego, niewzięcie pod uwagę całokształtu okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego, brak dokonania właściwej oceny dowodu z zeznań świadków, orzeczenie z przekroczeniem zasady obiektywizmu, a także dokonanie dowolnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, wynikającej z poczynienia ustaleń głównie w oparciu o zeznania pokrzywdzonej, całkowicie deprecjonując przy tym treść wyjaśnień oskarżonego, który w toku całego postępowania konsekwentnie twierdził, że rzeczywiście pomiędzy nim a J. G. dochodziło do kłótni i awantur, ale za taki stan rzeczy odpowiada na równi z nim pokrzywdzona J. G., która swoim zachowaniem wobec oskarżonego także wypełniła znamiona przestępstwa znęcania się,
2. na podstawie art. 438§1 k.p.k. obrazę przepisu prawa materialnego art. 207 k.k. poprzez jego niewłaściwą wykładnię, czego skutkiem jest wydanie wyroku uznającego oskarżonego winnym zarzucanego czynu.

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca oskarżonego wniósł o uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego czynu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I Instancji do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy kosztów pomocy prawnej za instancję odwoławczą.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego okazała się niezasadna. Kontrola odwoławcza zaskarżonego wyroku prowadzi do wniosku, że Sąd I instancji dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, a orzekając wziął pod uwagę wszystkie przeprowadzone dowody. Ocena materiału dowodowego nie budzi przy tym poważnych zastrzeżeń, albowiem nie wykracza poza ramy swobodnej oceny, jest dokładna i nie wykazuje błędów logicznych, dokonana została zatem z uwzględnieniem reguł określonych w art. 5 i 7 k.p.k. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku odpowiada wymogom art. 424§1 i 2 k.p.k. i pozwala na kontrolę prawidłowości zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Podkreślić również należy, że obrońca oskarżonego – pomimo zaskarżenia wyroku w całości na korzyść oskarżonego – w istocie nie podniósł żadnych zarzutów przeciwko rozstrzygnięciu zawartemu w jego punkcie 2, a sprowadzającemu się do przypisania oskarżonemu sprawstwa występku znieważenia jego małoletniej siostry U. G.. Z tego powodu, uznając przy tym, że ustalenia faktyczne Sądu Instancji co do tego czynu zawarte na stronie 1 uzasadnienia wyroku (k. 250 akt), jak również ocena materiału dowodowego oraz rozważania prawne, zawarte na stronie 12 uzasadnienia (k. 255v akt) nie budzą istotnych zastrzeżeń, kwestię bezprawnego zachowania S. G. wobec U. G. Sąd Odwoławczy omówi w odniesieniu do całokształtu okoliczności sprawy.

Odnosząc się bezpośrednio do zarzutów apelacji obrońcy oskarżonego dotyczących naruszenia art. 4, 7 i 92 k.p.k. stwierdzić należy, że są one w niniejszej sprawie niezasadne.

W orzecznictwie sądów ugruntowany jest pogląd, że zarzut obrazy art. 7 k.p.k. nie może się ograniczać jedynie do wskazania wadliwości sędziowskiego przekonania o wiarygodności jednych, a niewiarygodności innych źródeł czy środków dowodowych. Powinien wykazywać konkretne błędy w samym sposobie dochodzenia do określonych ocen, przemawiające w zasadniczy sposób przeciwko dokonaniem rozstrzygnięciu. W grę może wchodzić np. pominięcie istotnych środków dowodowych, niedostrzeżenie ważnych rozbieżności, uchylenia się od oceny wewnętrznych, czy wzajemnych sprzeczności. Bez wykazania, że ocena dowodów wyrażona przez sąd orzekający jest sprzeczna z zasadami

logiki i doświadczeniem życiowym, żadna ze stron procesowych nie uzyskuje uprawnienia do podważania stanowiska sądu (wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 19 kwietnia 2012 roku w sprawie II AKa 85/12, LEX nr 1162856).

Z art. 92 k.p.k. oraz art. 4 k.p.k. wynika natomiast nakaz uwzględnienia jako podstawy orzeczenia całokształtu okoliczności ujawnionych w postępowaniu, mających znaczenie dla rozstrzygnięcia oraz uwzględniania zarówno okoliczności świadczących na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego.

Apelacja obrońcy oskarżonego ma charakter wyłącznie polemiczny, nie odnosi się bowiem do całości zgromadzonego w toku postępowania przed Sądem Rejonowym materiału dowodowego, ani nawet do konkretnych oświadczeń procesowych oskarżonego i pokrzywdzonej J. G., których właściwa ocena winna, jego zdaniem, doprowadzić do uniewinnienia oskarżonego od stawianego mu zarzutu.

Sąd Odwoławczy, w pełni akceptując ocenę dowodów zaprezentowaną w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, zwraca przy tym uwagę, iż ustalenia co do sprawstwa i winy oskarżonego nie zostały oparte wyłącznie na zeznaniach pokrzywdzonej, ale również na innych dowodach wskazanych na stronach 4 i 5 uzasadnienia (k. 251v – 252). Spośród ww. dowodów najistotniejsze znaczenie mają natomiast zeznania D. J., kuratora społecznego, sprawującego nadzór nad rodziną państwa G., jak również dokumenty sporządzone przez nią w trakcie tego nadzoru. Z przywoływanego materiału dowodowego wynika jednoznacznie, iż to oskarżony S. G. był osobą agresywną i wulgarną wobec członków swojej rodziny, i to nawet w obecności kuratora (k. 158), zaś zarówno jego matka, jak i najmłodsza siostra (tj. U. G.) niejednokrotnie wspominały kuratorowi, że się go obawiają (k. 156), zaś J. G. wskazywała także, że syn ją popychał, chwycił za ręce i wielokrotnie jej groził pobiciem (k. 156). Dowody te jednoznacznie wspierają zatem wersję wydarzeń przedstawioną szczegółowo przez J. G., która opisała okoliczności wszczynania przez oskarżonego awantur, kierowania wobec niej gróźb, uderzania kijem, popychania, szarpania, rzucania kamieniami (m.in. k. 8-9) oraz dyskwalifikują wyjaśnienia oskarżonego, który miał oczywisty interes procesowy w złożeniu wyjaśnień, w których po części przerzucił odpowiedzialność za swoje zachowanie na matkę (jakkolwiek jednocześnie przyznał się do szeregu zachowań opisywanych przez pokrzywdzoną, w tym do gróźb oraz tego, że na skutek jego zachowania zarówno matka, jak i siostra czasami musiały uciekać z mieszkania – k. 34). Podkreślenia wymaga nadto fakt, iż naocznym świadkiem naganego zachowania oskarżonego wobec matki był przeprowadzający interwencję funkcjonariusz Policji M. K. (k. 136- 137 w zw. z k. 7v), zaś świadek M. M. osobiście rozmawiała z pokrzywdzoną w okolicznościach, które wskazywały na wiarygodność jej relacji o tym, że syn zniszczył meble w mieszkaniu.

Zważyć przy tym należy, że zarówno z dokumentacji zgromadzonej w toku prowadzonego przez kuratora postępowania wykonawczego, jak i zeznań D. J. wprost wynika, że J. G. brakowało kompetencji wychowawczych, nie potrafiła ona wobec żadnego ze swoich dzieci wyegzekwować wykonywania podstawowych obowiązków, w tym obowiązku szkolnego. Tym bardziej nie sposób przyjąć, by to J. G. mogła być prowodyrem konfliktów i awantur ze swoim synem.

Nie można zatem zgodzić się z obrońcą oskarżonego co do tego, że prawidłowo ustalony stan faktyczny nie pozwalałaby na przypisanie oskarżonemu sprawstwa występkę z art. 207§1 k.k. z uwagi na to, że nie może być mowy o popełnieniu przestępstwa znęcania się oskarżonego nad matką z uwagi na wzajemność ataków.

Przypomnieć bowiem należy, że przestępstwo znęcania jest przestępstwem trwałym i polegać może np. na wielokrotnym naruszaniu nietykalności fizycznej pokrzywdzonych (znęcanie fizyczne) lub na wielokrotnym znieważaniu ich (znęcanie psychiczne), z tym że te odrębne zdarzenia rozłożone w czasie stanowią znamiona jednego przestępstwa znęcania. Przez „znęcanie się” w rozumieniu art. 207§1 k.k. należy rozumieć takie umyślne zachowanie się sprawcy, które polega na intensywnym i dotkliwym naruszeniu nietykalności fizycznej lub zadawaniu cierpień moralnych osobie pokrzywdzonej w celu jej udrczenia, poniżenia lub dokuczenia albo wyrządzenia jej innej przykrości, bez względu na rodzaj pobudek (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 sierpnia 1996 roku, WR 102/96, Prokuratura i Prawo 1997/2/8).

O przestępstwie znęcania się nie można mówić dopiero wówczas, gdy obie strony konfliktu w takim samym stopniu przyczyniają się do jego eskalacji, a żadna z nich nie ma przewagi nad drugą. Działanie sprawcy pozostaje natomiast znęcaniem niezależnie od faktu, czy osoba, nad którą sprawca znęca się, sprzeciwia mu się i próbuje się bronić.

Środki obronne stosowane przez taką osobę są bowiem usprawiedliwione, gdyż podejmowane są w obronie przed bezpośrednim bezprawnym zamachem na jej dobro (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 3 marca 2016 roku w sprawie II AKa 1/16, LEX nr 2025618).

W niniejszej sprawie nie może budzić wątpliwości fakt, iż oskarżony jako dorosły młody mężczyzna posiadał przewagę fizyczną nad matką i przewagę tę wykorzystywał, o czym świadczą zarówno zeznania J. G., jak i zeznania D. J. (k. 157). Próby obrony przed oskarżonym, odmowy wypłacenia mu świadczenia przyznanego w związku z jego małoletniością, czy realizowania innych jego żądań nie sposób zaś uznać za przejaw wzajemnego znęcania się J. G. nad oskarżonym. To samo odnieść należy do faktu nadużywania przez pokrzywdzoną alkoholu, czy też niewłaściwego wywiązywania się z obowiązków wychowawczych wobec najmłodszej córki.

Nie może budzić także wątpliwości, że słowa, które oskarżony kierował do swojej zaledwie 9-letniej siostry U. (k. 250) miały charakter jednoznacznie znieważający, jak i to, że oskarżony ze znaczenia wypowiedzianych słów zdawał sobie sprawę, zaś okoliczności, w których sformułowania te wypowiedział jednoznacznie wskazują, że jego zachowanie miało charakter umyślny i ukierunkowane było na obrażenie dziecka i sprawienie mu przykrości, nie stanowiło natomiast codziennego sposobu komunikowania się w rodzinie.

Sąd Okręgowy nie stwierdził także podstaw do ingerencji w zaskarżone orzeczenie w części dotyczącej wymiaru kary. Należy podkreślić, iż niewspółmierność kary zachodzi wtedy, gdy suma zastosowanych kar i innych środków, wymierzonych za przypisane przestępstwo, nie odzwierciedla należycie całego bezprawia popełnionych czynów i nie spełnia celów kary. Nie chodzi przy tym o każdą ewentualną różnicę co do wymiaru kary, ale o różnicę ocen tak zasadniczą, że kara wymierzona jawi się jako kara rażąco niewspółmierna, a więc niedająca się zaakceptować. Mając na uwadze powyższe przypomnieć należy, że występki z art. 207§1 k.k. zagrożony jest karą pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5. Uwzględniając uprzednią karalność oskarżonego za przestępstwo umyślne, fakt, iż znęcał się on nad matką zarówno fizycznie, jak i psychicznie, a małoletnią siostrę znieważał co najmniej kilkukrotnie, okoliczność, iż prowadzone wobec oskarżonego postępowania wykonawcze nie przyniosły żadnego efektu resocjalizacyjnego, a jednocześnie okoliczność, iż jest on sprawcą młodocianym wymierzone oskarżonemu kary jednostkowe uznać należy za adekwatne do stopnia społecznej szkodliwości przypisanych mu przestępstw, nieprzekraczające stopnia jego winy oraz zarazem niezbędne, jak i wystarczające dla osiągnięcia celów prewencji indywidualnej, jak i generalnej. Zastrzeżeń nie budzi również wymiar kary łącznej (o której orzeczono z zastosowaniem zasady absorpcji), jak również środek probacyjny związany ze stwierdzonym u oskarżonego nadużywaniem środków odurzających i związkiem tego faktu z naruszeniem przez oskarżonego porządku prawnego. Wymierzenie oskarżonemu kary łagodniejszej stanowiłoby wyraz nieuzasadnionej pobłażliwości dla sprawcy, który pomimo młodego wieku nie po raz pierwszy naruszył porządek prawny i wobec którego środki stosowane uprzednio na podstawie ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich nie przyniosły zakładanych rezultatów.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy, na podstawie art. 437§1 k.p.k., utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, nie znajdując jakichkolwiek podstaw do jego zmiany, w tym uniewinnienia oskarżonego, bądź uchylenia zaskarżonego wyroku i skierowania sprawy do ponownego rozpoznania (punkt 1 wyroku).

O wynagrodzeniu obrońcy z urzędu orzeczono jak w punkcie 2 wyroku na podstawie art. 29 ustawy Prawo o adwokaturze oraz §17 ust. 2 pkt 4 i §4 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. poz. 1714).

Natomiast o kosztach sądowych za drugą instancję orzeczono jak w punkcie 3 na podstawie art. 636§1 k.p.k. i art. 634 k.p.k. oraz art. 624§1 k.p.k. zwalniając oskarżonego od obowiązku ich zapłaty na rzecz Skarbu Państwa, a to wobec ustalenia, że oskarżony, który jest aktualnie pozbawiony wolności ma na utrzymaniu dwoje małoletnich dzieci, a w konsekwencji nie będzie w stanie uiścić tych kosztów bez nadmiernego uszczerbku dla niezbędnego utrzymania swojej rodziny.

SSR Anna Michałowska SSO Agata Adamczewska SSO Jarosław Ochocki